



Gmina Tyczyn

Nr 18 (413)
23.09. - 6.10.2007

Cena 1,00 zł

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Biała Borek Stary Budziwój Hermanowa Kielnarowa Matysówka Tyczyn

Dożynki Gminy Tyczyn `2007

W polskiej tradycji ludowej obrzędy dożynkowe są jednymi z najważniejszych zwyczajów w roku kalendarzowym. Rolnicy po udanych zniwach dziękują Panu Bogu za zbiory w czasie uroczystej Mszy Świętej Dzięczynnej, podczas której poświęcone są dary w postaci chleba i wina oraz wieńca. Po uroczystościach religijnych jest czas na zabawę.

I tak też się działo podczas Dożynek Gminnych w niedzielę, 9 września br. w Tyczynie. Mimo niezbyt sprzyjającej pogody ze wszystkich sołectw przybyły korowody żniwne - furmankami, w asyście konnej banderii, zespołów ludowych, ustrojonymi ciągnikami i wozami strażackimi.

Ciąg dalszy na stronie 10



Tegoroczną Dzięczynną Mszę Dożynkową odprawiali:
ks. proboszcz Adam Pietrucha z Borku Starego
i ks. Ryszard Potęga z Tyczyna



Ks. proboszcz Adam Pietrucha z Hermanowej i Burmistrz Kazimierz Szczepański przyjmują dary od starostów: Zofii Wiater i Romana Borowca



Msza dożynkowa zgromadziła wielu wiernych



Członkowie Zespołu „Budziwojce” i dzieci w strojach ludowych w orszaku dożynkowym



„Tyczyniaci” pięknie śpiewali podczas Mszy św.

Dożynki Gminy Tyczyn `2007



Dzieci z Borku Starego w programie poetyckim „Od ziarenka do bochenka”



Wieniec dożynkowy z Białej



Wieniec dożynkowy Zespołu „Hermanowianki”



Wieniec dożynkowy z Borku Starego



Wieniec dożynkowy Caritas Hermanowa



Wieniec dożynkowy z parafii Hermanowa



Wieniec dożynkowy z Kielnarowej

Na 25 września br. zaplanowana jest sesja Rady Miejskiej w Tyczynie. W programie sesji przewidziana jest informacja z realizacji budżetu gminy za I półrocze br. oraz podjęcia uchwał w sprawie zmiany budżetu gminy na 2007 r. oraz wyboru ławników na kadencję 2008-2011. Sesja poprzedzona była posiedzeniami komisji, które analizowały realizację budżetu za 6 miesięcy br.

Ciąg dalszy na stronie 9

„Herman” S.A. w podkarpackiej Złotej Setce

Od 6 lat Wyższa Szkoła Zarządzania w Rzeszowie publikuje Złotą Setkę największych przedsiębiorstw Podkarpacia. W niedawno zaprezentowanym zestawieniu finansowych gigantów województwa za rok 2006, zadebiutowała Spółka Akcyjna - Zakłady Mięsne „Herman” z Kielnarowej, plasując się na 75 miejscu. „Herman” w 2006 r. zatrudniał 302 osoby i uzyskał: przychody ze sprzedaży - 58,6 mln zł, dynamikę przychodów ze sprzedaży (2005 - 100%) - 99,2%, sprzedaż eksportową - 2,5 mln zł (Dla porównania: otwierająca listę Firma Oponiarska Dębica SA zanotowała w 2006 r. przychody ze sprzedaży - 1,5 mld zł, dynamikę - 107,4%, sprzedaż eksportową - 1,1 mld zł, przy zatrudnieniu 2 953 osoby).



W czerwcu br. biskup Polowy WP gen. dyw. Tadeusz Płóski poświęcił pomieszczenia Zakładów Mięsnych „Herman”

Fot. ks. ppłk Zbigniew Kępa

Przypomnijmy, że Zakłady Mięsne „Herman” powstały w styczniu 1996 r. Obecnie są Spółką Akcyjną. Pracuje tu ok. 350 osób, co stawia firmę w gronie największych pracodawców w okolicy. Zakład codziennie produkuje ponad 30 ton różnorodnych wyrobów mięsnych, wysyłanych do ok. 400 odbiorców na terenie całego kraju. Oprócz odbiorców zewnętrznych Zakład ma ponad 50 sklepów firmowych w województwach Polski południowej. Za swoje wyroby „Herman” otrzymał wiele medali i wyróżnień, m.in. „Certyfikat Najwyższej Jakości” przyznany przed rokiem - za najwyższą jakość produkcji szerokiego asortymentu przetworów mięsnych i wędliniarskich opartej na najnowszych technologiach i metodach zarządzania jakością.

Miejsce w Złotej Setce jest potwierdzeniem rosnącej siły Zakładów, menedżerskich zdolności zarządzających i wysokich

Ciąg dalszy na stronie 11

Powiat o zmianie granic

W dniu 4 grudnia 2006 r. Rada Miasta podjęła uchwałę Nr II/34/2006 w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Miasta Rzeszowa w przedmiocie zmiany granic Miasta. Z uchwały wynika, że planowane jest przyłączenie m.in. Matysówki, Białej oraz części wsi Budziwój. Zgodnie z wcześniejszymi informacjami Prezydenta Miasta Rzeszowa jest to 1382,82 ha zamieszkałych przez 3838 mieszkańców. Jest to ponad 23% ludności i ponad 16% powierzchni całej gminy Tyczyn. Jednocześnie, jak wynika z informacji prasowych, w Budziwoju tworzy się już komitet społeczny, którego członkowie będą walczyć o włączenie sołectwa do miasta.

Uważamy, że zmiana granic gminy poprzez włączenie znacznej jej części do miasta Rzeszowa spowoduje zagrożenie dla samodzielności gminy Tyczyn. Budziwój jest największą miejscowością w gminie pod względem zajmowanej powierzchni i liczby ludności. Budziwój podobnie jak Biała ma obecnie

Ciąg dalszy na stronie 9

Wicemistrzyni Polski z Kielnarowej

Na rozegranych 8 i 9 września br. Mistrzostwach Polski Łuczników w kat. młodzików w Jeleniej Górze duży sukces odniosły zawodniczki „Jaru” Kielnarowa w składzie: Justyna Lampart, Ewelina Czenczek, Dorota Rząsa oraz Marzena Stupkiewicz w punktacji drużynowej zdobyły srebrne medale ulegając tylko drużynie „Mewa” Kolobrzeg.

Już po pierwszym dniu zawodów uformowała się kolejność, która nie uległa zmianie po drugim dniu. Dziewczyny z Kielnarowej strzelały bardzo równo i choć nie był to szczyt ich możliwości bo tydzień wcześniej niektóre osiągnęły na dystansach 30 i 40 m lepsze wyniki to z tego wyniku należy się bardzo cieszyć. V-ce mistrzostwo w drużynie a indywidualnie 7 miejsce Justyny Lampart, 8 miejsce Marzeny Stupkiewicz, 11 miejsce Eweliny Czenczek a 12 Doroty Rząsa należy uznać za wynik bardzo dobry.

Niektóre z nich trenują niecałe 2 lata a warunki - łąki nad Strugiem gdyż trudno znaleźć miejsce w Kielnarowej, na którym można strzelać dystanse 70 i 80 m tak aby nie zagrażać bezpieczeństwu mieszkańców mówią, że mistrzów można wychować i w takich warunkach. Nieco gorzej wypadli chłopcy z Kielnarowej gdyż w punktacji drużynowej zajęli X miejsce i indywidualnie najlepiej strzelał Łukasz Mackiewicz, który zajął miejsce 18. 32 był Mateusz Wójcik, a 58 Paweł Borowiec trenujący dopiero pół roku.

Dzięki dużemu zaangażowaniu trenerowi Janowi Szelię oraz pomocy jego żony Marii Kielnarowa osiągnęła historyczny sukces, który będzie trudny do powtórzenia gdyż miejsce zajęte przez dziewczyny prawie wszystkie kwalifikują je do kadry Polski gdyż pierwsza dziesiątka jest automatycznie członkiniami kadry Polski w każdej kategorii wiekowej lecz dopiero od kategorii junior młodszy, w której to startować będą

Ciąg dalszy na stronie 11

Powiat o zmianie granic

Ciąg dalszy ze strony 3

pełną infrastrukturę, w Matysówce brak jest jedynie wodociągów.

Na terenie tych trzech miejscowości zlokalizowanych jest obecnie ok. 365 podmiotów gospodarczych. Wszystko to sprawia, że miejscowości te są atrakcyjne dla władz Rzeszowa do ewentualnego przyłączenia.

Dla Gminy Tyczyn utrata znacznej części najbardziej atrakcyjnych majątkowo i najlepiej zainwestowanych terenów będzie skutkowałą osłabieniem zdolności do normalnego funkcjonowania. Obecny proces zmiany granic zapoczątkowany najnowszą uchwałą Rady Miasta Rzeszowa może pozbawić gminę znacznej części jej dochodów. Brak jest natomiast mechanizmów rekompensowania strat i utraconych korzyści z tytułu zrealizowanych inwestycji.

Dlatego pozwalamy sobie zwrócić uwagę na potrzebę podjęcia zdecydowanych działań w celu zachowania jej dotychczasowej przynależności. Pomimo, że w tym roku samorząd miejski nie zdecydował się na kontynuowanie procedury w celu przyłączenia wymienionych miejscowości, podjęta uchwała daje taką możliwość w przyszłości. Brak reakcji ze strony władz Miasta i Gminy Tyczyn może być zinterpretowany jako przyzwolenie na aneksję. Ponadto, jak pokazuje doświadczenie wsi Przybyszówka w gminie Świlcza, odłączenie nawet części wsi daje w przyszłości argument do odłączenia również pozostałej części, a sami mieszkańcy dążą wówczas do przyłączenia i ponownego nawiązania zerwanych więzi sąsiedzkich, gospodarczych i innych. Z kolei w gminie Krasne, po odłączeniu z dniem 1 stycznia 2006 r. wsi Słocina i Żalęże, teraz podejmowane są kroki w kierunku włączenia do Rzeszowa całej gminy.

Obecne regulacje dotyczące procedury zmiany granic stawiają w uprzywilejowanej pozycji stronę wnioskującą o dokonanie zmiany granic. Ma ona od początku ogromną przewagę, zaś drugiej stronie nie przysługują żadne procesowe środki ochrony jej interesów, nie tylko przed sądem ale nawet w toku postępowania administracyjnego. Decyzja Rady Ministrów jest ostateczna i nie ma możliwości odwołania się od niej.

Pragniemy również podkreślić, że Powiat Rzeszowski cały czas podejmuje starania o zachowanie swojej suweren-

ności. Kilkakrotnie uchwały podejmowała Rada Powiatu w Rzeszowie opiniując negatywnie proponowane zmiany ale również protestując przeciwko sposobie procesowania przez samorząd miasta w tym zakresie. Powiat sprzeciwiał się podejmowanym rozstrzygnięciom występując do organów i instytucji państwowych, a także - zaskarżając podjęte rozstrzygnięcia do Trybunału Konstytucyjnego.

Powiat Rzeszowski stoi na stanowisku, że zaangażowanie w postępowanie obecnie już wszystkich gmin graniczących z Rzeszowem nie sprzyja wzajemnej współpracy, ale powoduje niepotrzebne konflikty pomiędzy gminami i ich mieszkańcami. Może to opóźnić rozwój całej aglomeracji i postawić pod znakiem zapytania sens utworzenia rzeszowskiego obszaru metropolitalnego.

Zwracamy się więc z prośbą i apelem o nielekceważenie zagrożenia, jakie niesie odłączenie od Gminy Tyczyn trzech sołectw. Przyzwolenie na to nie daje bowiem gwarancji, że samorząd Miasta Rzeszowa zaniecha podejmowania kolejnych zmian granic. Naruszenie terytorium gminy może skutkować w przyszłości dalszymi zmianami i zagrożić samodzielności Miasta i Gminy Tyczyn.

Józef Jodłowski

Starosta Rzeszowski

Stanisław Obara

Przewodniczący Rady

Powiatu Rzeszowskiego

Większy Rzeszów?

Argumenty podawane przez władze Rzeszowa podważa też Instytut Gospodarki WSiZ w Rzeszowie, który w opracowanej przez siebie opinii mówi, iż: „spora część argumentów za poszerzeniem granic Rzeszowa nie ma uzasadnienia, jak np. fakt, że Rzeszów musi się rozwijać, aby utrzymać status miasta wojewódzkiego. Niektóre argumenty są nieprawdziwe, jak np. ten, że po rozszerzeniu granic miasta będą niższe opłaty za ciepło, bo MPEC zyska nowych odbiorców. Powstaje pytanie, o jakich nowych odbiorców chodzi, skoro w przejętych sołectwach zarówno budynki mieszkalne, jak i obiekty użyteczności publicznej mają własne źródła ogrzewania? Wysokość opłat za ciepło nie zależy od władz miasta, tylko od Urzędu Regulacji Energetyki, który zatwierdza taryfy przedkładane przez dostawców ciepła”.

Obawy mieszkańców zdają się być uzasadnione. Z jednej strony, obawiają się pustych obietnic, z drugiej - że pozostaną sami sobie i że będzie tak, jak mówił jeden z mieszkańców Słociny: „w części tej wioski należącej już do Rzeszowa przez trzydzieści lat nic się nie zmieniło. Nadal są dziurawe drogi, nieuregulowana gospodarka wodami opadowymi, a fosy są niedrożne albo ich nie ma”.

W aspekcie tych wypowiedzi warto przytoczyć najważniejsze punkty opinii Instytutu Gospodarki WSiZ w Rzeszowie dotyczącej koncepcji władz miasta.

> „Projekt ma charakter działania doraźnego. Podejmowanie w krótkim okresie przez Radę Miasta kilku uchwał dotyczących tego samego zagadnienia wskazuje na brak koncepcji rozwoju miasta.

> Nie rozwiązuje najważniejszego problemu - pozyskania terenów inwestycyjnych, ponieważ tereny o najwyższej atrakcyjności inwestycyjnej zlokalizowane są w sołectwach Krasne i Trzebownisko.

> Nie uwzględnia interesów okolicznych gmin. Realizacja tego projektu znacznie osłabi ich potencjał rozwojowy i spowoduje konieczność wprowadzenia zarządu komisarycznego w dwóch gminach.

> Powoduje marginalizację dwóch miast - Głogowa Młp. i Tyczyna, co niesie za sobą ogrom niekorzystnych zjawisk społecznych i ekonomicznych.

> Nie uwzględnia żadnej rekompensaty poniesionych nakładów finansowych przez gminy w spornych sołectwach.

> Nie zawiera żadnych konkretnych propozycji rozwiązania problemów związanych z zadłużeniem (zobowiązania zaciągane na inwestycje oraz długi gmin, dla których zabezpieczeniem jest majątek zlokalizowany na terenie spornych sołectw). Nie uwzględnia skutków prawnych związanych z pozyskaniem środków finansowych przez gminy na inwestycje z funduszu SAPARD czy Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich.

Konkluzja: jest to propozycja pozornego rozwoju Rzeszowa, która zablokuje potencjał rozwojowy okolicznych gmin, (...) bo po 10-15 latach problem poszerzenia granic miasta pojawi się ponownie ze zdwojoną siłą (...), a wobec narastającej konkurencji międzyregionalnej, (...) bez spójnej polityki regionalnej, każdy z podmiotów rzeszowskiego Obszaru Miejskiego będzie skazany na porażkę”.

„Głos Tyczyna” 5/2005

Pożegnanie lata

2 września obok Domu Ludowego w Budziwoju odbył się Piknik Rodzinny „Pożegnanie lata”. Organizatorami imprezy byli Dom Ludowy, Biblioteka Publiczna oraz Delikatesy Centrum „Smak” w Budziwoju. Piknik rozpoczął Sołtys wsi Budziwój pan **Tadeusz Ożyło** z zaproszeniem do wspólnej zabawy. Imprezę ciekawie prowadziła pani **Barbara Mroccka** opiekun Domu Ludowego w Borku Starym. Nie zabrakło lic-

DŻET z Boguchwały. Własne utwory ze swojego repertuaru zaśpiewała **Marina Milor** laureatka konkursu CARPATIA. Zaprezentowała się przed publicznością ze swoimi tancerzami. Pokaz tańca grupy break dance WATAHA z Tyczyna cieszył się ogromnym aplauzem wśród młodzieży. Pódobał się również występ młodzieżowego zespołu muzycznego FAST BOYS, który prezentował się po raz pierwszy przed publicznością. Dużym



> Sołtys i Rada Sołecka w Budziwoju,
> Trans-Cag p. Teresy i Tadeusza Cag,
> Firma Usługowo-Handlowa Jan Bryś,
> Gro-Trans p. Grażyna i Stanisław Stec,
> Radny wsi Budziwój Grzegorz Błoński.

Marta Głodowska



nych konkursów, którym towarzyszyły duże emocje i wiele śmiechu, a były to: skoki w workach, obieranie jabłek na najdłuższą nieuszkodzoną skórkę, rzut ziemniakiem do koszyka, biegi z jajkiem na łyżce, najdokładniej owinięta papierem mumia itp.

Program przeplatały występy zespołów. Jako pierwsi prezentowali się „Tyczyniaczy”, następnie soliści **Małgorzata Paśko** i **Ludwik Chruszcz** oraz solista zespołu „Budziwojce” **Marek Pałka**. Wszystkim przygrywała Kapela Wójta Tycznera. Mogliśmy podziwiać pokaz tańca standardowego i latynoamerykańskiego w wykonaniu **Aleksandry Koryl** i **Karola Kabalko**, którzy reprezentowali Klub Tańca Towarzyskiego

powodzeniem cieszyło się kolo garncarskie, na którym własnoręcznie można było ulepić gliniane naczynie. Dużą popularnością cieszyła się loteria fantowa z cennymi nagrodami. Do późnych godzin mieszkańcy Budziwoja bawili się z zespołem REWERS.

Dziękuję za pomoc w przeprowadzeniu konkursów paniom **Aldonie Wiśniewskiej** i **Bogumile Cag-Lubera**. Słowa uznania kieruję do młodzieży i członków zespołu „Budziwojce” za wszechstronną pomoc i zaangażowanie w przygotowanie pikniku.

Pawłowi Borowcowi dziękuję za przybycie i wspólną zabawę. Współorganizatorom za pomoc a sponsorom za wsparcie finansowe, a byli to:

ZACHOWAJ
TRZEZWY
UMYSŁ

Zakończyła się kolejna, szósta już, edycja ogólnopolskiej kampanii profilaktycznej „Zachowaj Trzeźwy Umysł”. Akcji patronują Minister Edukacji Narodowej i Minister Sportu. Kampania w tym roku objęła blisko 900 gmin. Celami tegorocznego projektu było m.in. kształtowanie u uczniów podstawowych zachowań prozdrowotnych, budowanie poczucia kompetencji, promowanie zdrowia poprzez aktywność sportową. Uczniowie mogli także uczestniczyć w licznych konkursach. Co ważne, akcja angażowała nie tylko dzieci i młodzież, ale także nauczycieli i środowisko lokalne - w tym roku część materiałów skierowana była do rodziców, sprzedawców alkoholu i kierowców.

Dzięki zaangażowaniu osób odpowiedzialnych za profilaktykę oraz nauczycieli do biura kampanii dotarły tysiące prac konkursowych i prawidłowo wypełnionych ulotek. Miło mi poinformować, że wśród laureatów konkursów znaleźli się przedstawiciele naszej Gminy: klasa II a i klasa VI z SP w Hermanowej, Alicja Smalarz, Kasia Paśko, Agata Rzeszutko, Gracjan Radoń i Karolina Tluczek.

Gratulujemy

(bs)

Obwieszczenie

Państwowej Komisji Wyborczej
z dnia 8 września 2007 r.

Na podstawie art. 137 ust. 3 i art. 192 ust. 5 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. - Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 46, poz. 499 z późn. zm.) Państwowa Komisja Wyborcza podaje do wiadomości wyborców informację o okręgu wyborczym w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej

Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na dzień 21 października 2007 r.:

Okręg wyborczy nr 23 do Sejmu i okręg wyborczy nr 22 do Senatu obejmują ten sam obszar stanowiący część województwa podkarpackiego.

W okręgu wyborczym nr 23 do Sejmu wybieranych będzie 15 posłów, **w okręgu wyborczym nr 22 do Senatu** wybieranych będzie 3 senatorów. W skład każdego z tych okręgów wybor-

czych wchodzi powiaty: dębicki, kolbuszowski, leżajski, łańcucki, mielecki, nizański, ropczycko-sędziszowski, rzeszowski, stalowowolski, strzyżowski, tarnobrzeski oraz miasta na prawach powiatu: Rzeszów, Tarnobrzeg.

Siedziba Okręgowej Komisji Wyborczej mieści się w Rzeszowie przy ul. Grunwaldzkiej 15.

*Przewodniczący
Państwowej Komisji Wyborczej
(-) Ferdynand Rymarz*

Informacja o numerach, granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych Komisji Wyborczych

Wybory do Sejmu i Senatu

21 października 2007 r.

Na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. - Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 46, poz. 499 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr XXVII/209/01 Rady Miejskiej w Tyczynie z 29 maja 2001 r. w sprawie podziału Gminy i Miasta Tyczyn na obwoły głosowania

podaje się do publicznej wiadomości

wyborców informację o numerach, granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w których zostaną przeprowadzone wybory do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 października 2007 r.

> Obwód wyborczy nr 1

Miasto Tyczyn - ulice: Asnyka, Cicha, Kilińskiego, Kopernika, Kościuszki, Kręta, Lasek, Leśna, Łany, Mickiewicza, Mokra Strona, Partyzantów, Plac Wolności, Podwale, Polna, Rynek, Szopena, św. Katarzyny, Wyzwolenia, Zagrody, Targowa.

Siedziba - M-GOK w Tyczynie

(sala widowiskowa), tel. 22-19-410.

Obwód wyborczy nr 2

Miasto Tyczyn - ulice: Grunwaldzka, Kazimierza Wielkiego, Konopnickiej, ks. Betańskiego, Kwiatowa, Ogrodowa, Orkana, Orzeszkowej, Parkowa, Pileckich, Potoki, Przesmyk, Pułanek, Sadowa, Sienkiewicza, Słowackiego, Sportowa, Stawowa, Tycznera, Wodzikich.

Siedziba - M-GOK w Tyczynie (holl), tel. 22-19-363.

Obwód wyborczy nr 3

Sołectwo Matysówka.

Siedziba - Szkoła Podstawowa w Matysówce, tel. 22-99-838.

Obwód wyborczy nr 4

Sołectwo Kielnarowa bez przysiółka Czerwonki Kielnarowskie

Siedziba - Szkoła Podstawowa w Kielnarowej, tel. 22-19-344.

Obwód wyborczy nr 5

Sołectwo Borek Stary

Siedziba - Dom Ludowy w Borku Starym, tel. 22-98-072.

Okręg wyborczy nr 6

Sołectwo Hermanowa oraz przysiółek Czerwonki Kielnarowskie

Siedziba Szkoła Podstawowa w Hermanowej, tel. 22-19-260.

Okręg wyborczy nr 7

Sołectwo Budziwój - ulice: Bł. Ks. Kowalskiego, Gołębia, Góra, Grunwaldzka, Jarzębinowa, Jesionowa, Kościelna, Kwiatowa, Leśna, Milenijna od nr 1 do 37 i od nr 2 do 80, Młyńska, Nadziei, Porąbki, Poselska, Potoki, Potokowa, Pułanek, Słoneczna, Sportowa, Studzianki, Wiosenna.

Siedziba - Szkoła Podstawowa w Budziwoju, tel. 22-19-938.

Okręg wyborczy nr 8

Sołectwo Budziwój - ulice: Cegielniana, Cicha, Dębowa, Dworska, Jana Pawła II, Karmelicka, Legionistów, Lipowa, Majowa, Makuszyńskiego, Milenijna od nr 39 do 151 i od nr 82 do 256, Podmiejska, Pogodna, Polna, Południowa, Sasanki, Słowicza, Sokola, Spokojna, Stawowa, Szkolna, św. Agnieszki, św. Antoniego, Witosa.

Siedziba - Klub „Country” w Budziwoju, tel. 22-99-741.

Okręg wyborczy nr 9

Sołectwo Biała

Siedziba - Szkoła Podstawowa w Białej, tel. 22-19-234.

Lokal przystosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych.

Lokale wyborcze w dniu głosowania otwarte będą w godz. 6.00-20.00

Kalendarz wyborczy

Do dnia 21 września 2007 r.:

> podanie do publicznej wiadomości informacji o granicach i numerach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych,

> zgłaszanie przez pełnomocników wyborczych kandydatów do składów obwodowych komisji wyborczych.

Do dnia 26 września br. do godz. 24.00:

> zgłaszanie okręgowych list kandydatów

na posłów oraz kandydatów na senatorów w celu zarejestrowania.

Do dnia 30 września 2007 r.:

> powołanie przez wójtów lub burmistrzów (prezydentów miast) obwodowych komisji wyborczych,

> podanie do publicznej wiadomości informacji o numerach i granicach obwodów głosowania za granicą oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych.

Od dnia 30 września 2007 r. do dnia 7 października 2007 r.:

> składanie przez żołnierzy pełniących zasadniczą lub okresową służbę wojskową oraz pełniących służbę w charakterze kandydatów na żołnierzy zawodowych lub odbywających ćwiczenia i przeszkolenie wojskowe, a także ratowników odbywających zasadniczą służbę w obronie cywilnej poza miejscem stałego zamieszkania oraz policjantów z jednostek skoszarowanych, funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby

Więziennej pełniących służbę w systemie skoszarowanym, wniosków o dopisanie do spisu wyborców sporządzanego dla miejscowości, w której odbywają służbę. **Od dnia 6 października 2007 r. do dnia 19 października 2007 r. do godz. 24.00:**

> nieodpłatne rozpowszechnianie audycji wyborczych w programach publicznych nadawców radiowych i telewizyjnych, przygotowanych przez komitety wyborcze.

Do dnia 7 października 2007 r.:

> sporządzenie spisów wyborców przez gminy.

Do dnia 11 października 2007 r.:

> składanie wniosków przez wyborców przebywających czasowo na obszarze gminy lub wyborców nigdzie niezamieszkałych o dopisanie do spisu wyborców.

> składanie wniosków przez wyborców niepełnosprawnych o dopisanie ich do spisu w wybranym obwodzie głosowania na obszarze gminy właściwej ze względu na miejsce stałego zamieszkania,

> podanie przez okręgowe komisje wyborcze, w formie obwieszczenia, informacji o zarejestrowanych okręgowych listach kandydatów na posłów oraz o zarejestrowanych kandydatach na senatorów.

Do dnia 16 października 2007 r.:

> składanie przez komitety wyborcze wyborców zrzeszonych w zarejestrowanych organizacjach mniejszości narodowych oświadczeń do Państwowej Komisji Wyborczej o korzystaniu ich okręgowych list kandydatów na posłów ze zwolnienia z warunku określonego w art. 133 ust.

1 Ordynacji wyborczej do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,

> zgłaszanie przez wyborców przebywających na polskich statkach morskich wniosków o wpisanie do spisu wyborców w obwodach głosowania utworzonych na tych statkach,

> zgłaszanie przez wyborców przebywających za granicą wniosków o wpisanie do spisu wyborców w obwodach głosowania utworzonych za granicą.

W dniu 19 października 2007 r.

o godz. 24.00:

> zakończenie kampanii wyborczej.

W dniu 21 października 2007 r.

godz. 6.00-20.00:

> głosowanie.

* **Żołnierze** pełniący zasadniczą lub okresową służbę wojskową oraz pełniący służbę w charakterze kandydatów na żołnierzy zawodowych lub odbywający ćwiczenia i przeszkolenie wojskowe, ratownicy odbywający zasadniczą służbę w obronie cywilnej poza miejscem stałego zamieszkania, policjanci z jednostek skoszarowanych, funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej oraz Służby Więziennej pełniący służbę w systemie skoszarowanym, którzy chcą wziąć udział w głosowaniu w miejscu odbywania służby, powinni złożyć wniosek o dopisanie do spisu wyborców w wybranym przez siebie obwodzie w danej miejscowości.

Wniosek składa się w urzędzie gminy do dnia 7 października 2007 r. Osoby, które przybyły do miejsca zakwaterowania po tym terminie mogą złożyć wniosek najpóźniej w 2. dniu przed dniem wyborów.

* **Wyborcy niepełnosprawni** mogą głosować w wybranym przez siebie obwodzie głosowania dostosowanym do potrzeb osób niepełnosprawnych na obszarze gminy, w której stale zamieszkują. W tym celu powinni oni złożyć wniosek o dopisanie do spisu wyborców w wybranym obwodzie.

Wniosek składa się w urzędzie gminy najpóźniej w 10. dniu przed dniem wyborów, tj. do dnia 11 października 2007 r. Głosowanie na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania.

* **Wyborca, który zamierza zmienić miejsce pobytu przed dniem wyborów** może otrzymać zaświadczenie o prawie

Informacja o warunkach udziału w głosowaniu

Informacja o warunkach udziału w głosowaniu w obwodach głosowania utworzonych w kraju, w wyborach do Sejmu i do Senatu, zarządzonych na dzień 21 października 2007 r.

Państwowa Komisja Wyborcza, w związku z wyborami przypomina o warunkach udziału w głosowaniu w obwodach głosowania utworzonych w kraju. Warunki ogólne

* **Prawo udziału** w głosowaniu ma każdy obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat i nie został pozbawiony praw publicznych lub ubezwłasnowolniony prawomocnym orzeczeniem sądu, ani pozbawiony praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu.

* **Warunkiem udziału** w głosowaniu jest wpisanie wyborcy do spisu wyborców. Można być wpisanym tylko do jednego spisu. Spisy wyborców sporządzają urzędy gmin.

Głosowanie

w miejscu stałego zamieszkania

* **Wyborcy, którzy są zameldowani na pobyt stały na obszarze gminy**, a nie złożyli wniosku o wpisanie do stałego rejestru wyborców w innym miejscu oraz wyborcy będący obywatelami polskimi, którzy zostali wpisani do rejestru wyborców na własny wniosek, zostaną wpisani z urzędu do spisów wyborców sporządzanych dla poszczególnych obwodów głosowania.

* **Wyborcy, którzy są zameldowani na pobyt czasowy** zostaną ujęci w spisach wyborców w miejscu ich zameldowania na pobyt stały.

Głosowanie

poza miejscem stałego zamieszkania
Głosowanie w szpitalach, zakładach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych

* **Wyborcy, którzy będą przebywać w dniu wyborów w szpitalach, zakładach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych** zostaną wpisani do spisów wyborców sporządzonych dla obwodów głosowania utworzonych w tych jednostkach i będą mogli głosować w tych obwodach. Dyrektor jednostki powiadomi osoby przebywające w jednostce o umieszczeniu ich w spisie wyborców. Wyborca wpisany do spisu wyborców w wyżej wymienionej jednostce zostanie z urzędu skreślony ze spisu w miejscu stałego zamieszkania. Osoby, które przybędą do ww. jednostek w dniu wyborów, będą mogły głosować w obwodach utworzonych w tych jednostkach tylko na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania.

Głosowanie w miejscu pobytu czasowego, po dopisanie do spisu na wniosek wyborcy

* **Wyborcy, czasowo przebywający poza miejscem zameldowania na pobyt stały (w tym wyborcy zameldowani na pobyt czasowy) oraz wyborcy nigdzie nie zamieszkali, którzy chcą wziąć udział w głosowaniu w miejscu czasowego pobytu** powinni złożyć wniosek o dopisanie do spisu wyborców.

Wniosek składa się w urzędzie gminy, na obszarze której czasowo przebywa wyborca, najpóźniej w 10. dniu przed dniem wyborów, tj. do 11 października 2007 r.

Ciąg dalszy na stronie 8

Informacja o warunkach udziału w głosowaniu

Ciąg dalszy ze strony 7

do głosowania. Z zaświadczeniem takim można głosować w dowolnym obwodzie głosowania w kraju, za granicą lub na polskim statku morskim.

Wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania składa się w urzędzie gminy, w której wyborca będzie ujęty w spisie wyborców, najpóźniej w 2. dniu przed dniem wyborów, tj. do 19 października 2007 r. Wyborca, któremu wydano zaświadczenie o prawie do głosowania zostanie z urzędu skreślony ze spisu wyborców w miejscu swego zamieszkania.

Należy zwrócić szczególną uwagę, aby nie utracić zaświadczenia o prawie do głosowania. W przypadku jego utraty, niezależnie od przyczyny, nie będzie możliwe otrzymanie kolejnego zaświadczenia, ani wzięcie udziału w głosowaniu w obwodzie właściwym dla w miejsca swego zamieszkania.

Głosowanie wyborców stale zamieszkałych za granicą

* Wyborcy stale zamieszkałi za granicą, którzy będą przebywać w Polsce w dniu wyborów, mogą wziąć udział w głosowaniu w dowolnym obwodzie głosowania, jeśli przedłożą obwodowej komisji wyborczej ważny polski paszport oraz dokument potwierdzający, że stale zamieszkują za granicą. Dokumentem takim może być np. karta stałego pobytu, dokument potwierdzający zatrudnienie za granicą lub dokument potwierdzający uprawnienie do korzystania ze świadczeń

ubezpieczenia społecznego za granicą. Na tej podstawie obwodowa komisja wyborcza dopisze taką osobę do spisu wyborców, zaznaczając to w paszporcie przez odciśnięcie pieczęci komisji i wpisanie daty na ostatniej stronie przeznaczonej na adnotacje wizowe.

Dopisywanie wyborców do spisów w dniu głosowania

* W dniu wyborów obwodowe komisje wyborcze dopisują do spisu wyborców jedynie tych wyborców, którzy:

- przedłożą zaświadczenie o prawie do głosowania,
- zostali pominięci w spisie, jeżeli udokumentują, że stale zamieszkują na terenie danego obwodu głosowania, a urząd gminy potwierdzi, że nie otrzymał zawiadomienia o utracie przez nich prawa wybierania lub o objęciu spisem wyborców w innym obwodzie.
- zostali skreśleni ze spisu w związku z umieszczeniem w spisie wyborców w szpitalu lub zakładzie pomocy społecznej, jeżeli udokumentują, że opuścili szpital lub zakład pomocy społecznej w przeddzień wyborów,
- są obywatelami polskimi stale zamieszkującymi za granicą, głosującymi w kraju na podstawie ważnego polskiego paszportu,
- przybyli do szpitala lub zakładu pomocy społecznej w przeddzień wyborów.

*Przewodniczący
Państwowej Komisji Wyborczej
Ferdynand Rymarz*

- * dla dorosłych, w tym Business English i „angielski w podróży i pracy”,
- * podręczniki i inne materiały w cenie kursu,
- * zajęcia prowadzą wykwalifikowani nauczyciele-angliści oraz goście anglojęzyczni,
- * zajęcia z nastawieniem na konwersację,
- * małe grupy (6-9 osobowe,)
- * niskie ceny, płatność w miesięcznych ratach.

Zgłoszenia: telefonicznie: (22-93-610, 693-542-900) lub osobiście w tyczyńskich szkołach publicznych.

Serdecznie zapraszam

Marzena Wianecka-Kusy

Daty na dowód

Stare dowody osobiste zachowają ważność do 31 marca 2008 r., ale wnioski o nowe można składać tylko do 31 grudnia tego roku - przypomina Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Sejm przyjął ustawę o czasowym posługiwaniu się dowodami osobistymi wydanymi przed styczniem 2001 r. Zgodnie z nią stare dowody nie tracą ważności z dniem 1 stycznia przyszłego roku (aż do końca pierwszego kwartału 2008 r.), ale nie będzie można na ich podstawie przekraczać granicy z innymi krajami Unii Europejskiej ani też z państwami Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Nie tylko 997

Kontakt telefoniczny w godz. 6.00-14.00
Komisariat Tyczyn 017-23-02-997
Posterunek Chmielnik 017-22-96-997
Posterunek Hyżne 017-22-95-997
Posterunek Lubenia 017-87-10-013

W pozostałych godzinach należy dzwonić na numer Pogotowia Policji 997 (numer bezpłatny).

0-608-439-955

pod tym numerem od godz. 15.30 w dni powszednie i święta, zgłaszać można przypadki awarii sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, obsługiwanej przez PGK „Eko-Strug” w Tyczynie. W godzinach pracy Spółki awarie zgłaszać można także pod numerami telefonów: 017 22-19-312 017 22-19-360

Przypominamy, że

15 września br.

upłynął termin płatności

> III raty podatku rolnego

> III raty podatku

od nieruchomości

> II raty podatku od środków

transportowych

Podatek opłacać można:

> w kasie UGiM Tyczyn,

w godz. 8.00-12.30; 13.30-15.00;

> na konto Gminy Tyczyn nr

64 9164 0008 2001 0000 0286 0015.



Szkoła Języka Angielskiego SPEAKER

rozpoczynając swój 4. rok działalności w Tyczynie

ogłasza nabór na rok szkolny 2007/08 na kursy języka angielskiego:

- * dla dzieci w wieku 6-12,
- * młodzieży gimnazjalnej i licealnej,
- * przygotowania do matury (sukces uczestników 3 ostatnich lat!).

Rada uchwaliła...

Ciąg dalszy ze strony 3

Budżet gminy na 2007 r., uwzględniając zwiększenia w ciągu I półrocza, po stronie dochodów wyniósł 29.703.815 zł, wykonanie wynosi 16.674.242 zł, co stanowi 56,14%. Jak stwierdziła Skarbnik Gminy mgr inż. Barbara Matuła, uzyskany przez gminę

poziom dochodów w I półroczu można uznać za zadowalający. Podkreślić należy dobre wykonanie dochodów podatkowych - 54,77%.

Wydatki na 2007 r. ustalone zostały w kwocie 28.547.743 zł. Półroczne wykonanie wynosi 12.554.022 zł, co stanowi 43,98%. Ze struktury wydatków wynika, że 48,07% stanowiły wydatki bieżące, a tylko 21,65% wydatki majątkowe. Taka tendencja wynika z faktu, że w I półroczu odbywają się przetargi i eta-

py wykonawstwa, a dopiero w II półroczu pojawiają się płatności.

Zadłużenie gminy wg stanu na dzień 30 czerwca br. wynosiło 8.947.629 zł, czyli ok. 30% dochodów (przy dopuszczalnym maksymalnym limicie zadłużenia wynoszącym 60% dochodów).

W I półroczu gmina spłaciła kredyty i pożyczki w kwocie 1.437.585 zł.

(bs)

Co zrobić, gdy sąsiad nie chce uczestniczyć w kosztach remontu płotu (cz. II)

Czy sąsiad musi uczestniczyć w kosztach utrzymania płotu

> Co dwa lub trzy lata odnawiam drewniany płot, który niegdyś postawiłem na granicy mojego podwórka i zabudowań sąsiada. Mimo tego, że już kilka razy zwracałem się do niego z prośbą, żeby się dołożył do farby, to nigdy tego nie robi. Twierdzi, że skoro sam postawiłem płot, to teraz muszę o niego dbać. Czy sąsiad ma rację?

- Nie Jeżeli płot znajdujący się na granicy gruntów sąsiadujących służy do wspólnego użytku sąsiadów, to obie strony mają obowiązek ponosić wspólnie koszty jego utrzymania. Chodzi tutaj o wszelkiego rodzaju naprawy i konserwacje. Podobne zasady dotyczą murów, miedzy i rowów, które znajdują się na granicy gruntów sąsiadujących. Można więc żądać od sąsiada, aby pokrył część kosztów. Niestety nie ma przepisów regulujących rozkład tych kosztów, wobec czego trzeba przyjąć odpowiednie zastosowanie zasady, że każdy współwłaściciel ponosi wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną w stosunku do przysługującego mu udziału. Gdy sąsiad nie będzie chciał partycypować w kosztach utrzymania ogrodzenia, stosownego zwrotu pieniędzy można dochodzić na drodze sądowej. Właściwym do rozpoznania sprawy jest sąd miejsca położenia nieruchomości, które rozgranicza ogrodzenie.

Podstawa prawna

> Art. 154 § 2 i art. 207 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. (Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Czy mogę żądać rozbiórki budynku

> Rok temu mój sąsiad wznosił budynek gospodarczy przy miedzy rozdzielającej nasze działki. Niedawno zorientowałem się, że pół metra tego obiektu

znajduje się na moim gruncie. Czy mogę zgłosić się do nadzoru budowlanego, żeby ten nakazał rozbiórkę obiektu?

- Nie Co do zasady przywrócenie stanu poprzedniego, które prowadzi do usunięcia budynku lub jego części z nieruchomości stanowiącej cudzą własność, jest niemożliwe. Poszkodowany właściciel może jednak żądać stosownego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie odpowiedniej służebności gruntowej. Wysokość wynagrodzenia według cen rynkowych ustala się z uwzględnieniem rodzaju i stopnia uciążliwości tej służebności dla właściciela sąsiedniej działki, a także korzyści, jakie z tego tytułu ma sąsiad. Może on też żądać wykupienia zajętej części gruntu, jak również tej części, która w wyniku budowy straciła dla niego znaczenie gospodarcze. Można żądać rozebrania budynku tylko wtedy, gdyby właściciel sąsiedniej nieruchomości w odpowiednim czasie (niezwłocznie) sprzeciwił się przekroczeniu granicy działek. Trzeba wówczas po prostu uświadomić sąsiadowi prowadzącemu budowę, że dopuszcza się naruszenia cudzej własności. Sprzeciw może być wyrażony w dowolnej formie i przez każde zachowanie się. Jest on również skuteczny w razie, gdy nie można zgłosić go od razu (gdyż np. przez wiele miesięcy przebywa za granicą i nic nie wie o budowie).

Rozbiórki można żądać także wtedy, gdy właścicielowi działki grozi niewspółmiernie wielka szkoda, która byłaby większa od straty właściciela nieruchomości spowodowanej przywróceniem stanu poprzedniego. W każdym przypadku przywrócenia stanu poprzedniego od sąsiada można żądać także wtedy, gdy przekroczył on granicę umyślnie, wiedząc, że nie może tego robić.

Podstawa prawna

> Art. 151 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Czy mogę przejechać przez pole sąsiada

> Działka, na której postawiłem garaż, nie ma bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Aby do niej dojechać, muszę przejeżdżać przez teren sąsiada. Mimo, że jego działka jest niezabudowana i nie ma jeszcze ogrodzenia. Sąsiad nie zgadza się, by korzystać z jego działki. Czy mogę żądać od sąsiada, żeby umożliwił mi dojazd do drogi?

- Tak Jeżeli nieruchomość nie ma odpowiedniego dostępu do drogi publicznej lub do należących do tej nieruchomości budynków gospodarskich, właściciel może żądać od właścicieli gruntów sąsiednich ustanowienia za wynagrodzeniem potrzebnej służebności drogowej. Jest to tzw. droga konieczna. Jeżeli strony same dobrowolnie nie ustalą warunków obciążenia gruntu służebnością, to wówczas sąd na wniosek właściciela działki bez dostępu do drogi publicznej ustanowi taki przejazd za wynagrodzeniem. Służebność drogowa powinna uwzględniać potrzeby nieruchomości bez dostępu i stanowić najmniejsze obciążenie gruntów, przez które będzie prowadziła. Przy określaniu przebiegu drogi objętej służebnością sąd powinien uwzględnić potrzeby nieruchomości niemającej dostępu do drogi publicznej, stopień obciążenia gruntów, przez które droga ma prowadzić, czy okoliczność, że konieczność ustanowienia służebności jest następstwem sprzedaży gruntu lub innej czynności prawnej (wówczas - jeżeli nie dojdzie do porozumienia między zainteresowanymi - przeprowadzenie drogi, co do zasady, powinno nastąpić po gruntach będących przedmiotem tej czynności prawnej).

Podstawa prawna

> Art. 145 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

(koniec)

„Gazeta Prawna”, 30 sierpnia 2007 r.

Dożynki Gminy Tyczyn `2007

Ciąg dalszy ze strony 1

Przed Mszą św., którą odprawił proboszcz z Borku Staro-
rego ks. Adam Pietrucha, okolicznościowy program poetycki
„Od ziarenka do bochenka” przedstawiły dzieci z borkowskiej
parafii. Potem długi korowód żniwny udał się na tyczyński
Rynek, gdzie starostowie poszczególnych miejscowości prze-
kazali Burmistrzowi **Kazimierzowi Szczepańskiemu** i Prze-
wodniczącemu Rady Miejskiej **Edmundowi Kalandykowi**
wieńce oraz chleby. Podczas gdy starostowie częstowali uczest-
ników dożynek chlebem, Burmistrz podziękował rolnikom za
ich ciężką pracę na roli. Podziękowania i życzenia przekazał
również przewodniczący **Edmund Kalandyk** oraz przedstawicie-
le - eurodeputowanego **Mieczysława Janowskiego** i Staro-
sty Rzeszowskiego **Józefa Jodłowskiego**.



Burmistrz i Przewodniczący Rady Miejskiej
przyjmują dary dożynekowe od Starostów z Tyczyna
Anieli i Henryka Rybków



Po oficjalnych wystąpieniach odbyły się występy zespołów ludowych - „Tyczyńiaków”, „Budziwojców”, „Hermanowianek” i Kapeli Wójta Tyczne-
ra, oraz konkursy i zabawy. Nie zabrakło też występów zespołów dziecięcych i młodzieżowych, takich jak: „Flimero”,



„Katarzynki”, „Kaśki”, „Wataha” i „Demeters” oraz gwiazd, którymi byli: **MARINA** z tancerzami - laureatka Festiwalu Carpatia, a także znany i popularny piosenkarz **Krzysztof Kasowski K.A.S.A.** wraz z zespołem, który mimo ulewnego deszczu bawił publiczność.

Wokół Rynku prezentowały się stoiska wystawiennicze: tyczyńskich piekarzy (**Stara Piekarnia** i **Piekarnia Misia Jana**), miodu p. **Piotra Wilka**, wikliny **Kazimierza Płodzenia** oraz zabawki i atrakcje dla dzieci.

W holu Domu Kultury można było podziwiać wypieki mistrzów piekarskich i cukierniczych - **Kazimierza Raka** i **Jana Adama Wszółka** z Rzeszowa.

Organizatorzy przekazują serdeczne podziękowania korowodom żniwnym, strażakom, radom sołeckim, zespołom artystycznym oraz uczestnikom za pomoc w organizacji, a także udział w dożynkach gminnych.

Zofia Matys

Gratulacje i życzenia

Z okazji Gminnych dożynek na ręce Burmistrza **Kazimierza Szczepańskiego** napłynęły gratulacje i życzenia od zaproszonych gości, którzy z ważnych powodów nie mogli wziąć udziału w tej uroczystości. Oto treść przesłanych listów:

*Święć się wielki Boże w niebie,
a na ziemi polski chlebie”
Wincenty Pol*

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na uroczystość Święta Plonów w Tyczynie. Niestety nie mogę osobiście uczestniczyć w tym wspaniałym Święcie Dziękczynienia za zebrane plony, w uroczystości, która jest także znakiem pojednania i polskości całej wspólnoty rolniczej.

Dożynki to jedno z najpiękniejszych świąt polskiej wsi. Obchodzone od stuleci stało się częścią narodowej tradycji. Ogromnie cieszy mnie fakt, że dożynekowe obrzędy ojców są pielęgnowane na Podkarpaciu z takim szacunkiem. W tym szczególnym dniu, wszystkim rolnikom składam wyrazy szczerego uznania dla ciężkiej pracy i trudu pomnażania chleba.

Raz jeszcze proszę przyjąć gratulacje z osiągniętych w tym roku plonów, ale także życzenia wszelkiej pomyślności i obfitych zbiorów w przyszłym roku.

*Wojewoda Podkarpacki
Ewa Draus*

Dziękujemy gorąco za zaproszenie na tą radosną uroczystość jaką jest Święto Chleba. Dożynki to święto ludzi, dla których praca na roli jest jedną z najważniejszych wartości.

Głębokie poszanowanie warsztatu pracy, jakim dla rolnika pozostaje zawsze uprawiana ziemia, jest niespotykane w innych profesjach. Wykonywanie zawodu rolnika uczy pokory wobec sił przyrody. W obliczu klęski nieurodzaju pozostaje tylko jedna ucieczka - modlitwa do Boga. Pomimo tego, że to właśnie jego ciężka praca zapewnia nam codzienny byt, jego wysiłki nie doczekały się odpowiedniej gratyfikacji.

Życzymy wszystkim Państwu wspaniałych dokonań, a także nieustającej siły i odwagi w mierzeniu się z obowiązkami dnia codziennego.

Życzymy, by Państwa wyrzeczenia i ciężka praca nigdy nie poszła na marne. Niech spotyka się ona zawsze z uznaniem, zrozumieniem, szacunkiem i dobrym wynagrodzeniem.

Z wyrazami najwyższego uznania i szacunku

*Marek Sitarz
Wicestarosta Rzeszowski*

*Józef Jodłowski
Starostwa Rzeszowski*

Wicemistrzyni Polski...

ciąg dalszy ze strony 3

od przyszłego roku i gdy utrzymają swoje pozycje, a niektóre je jeszcze poprawią to możemy mieć reprezentantki kraju w łucznictwie czego im i sobie życzymy.

17 września br. Burmistrz Tyczyna Kazimierz Szczepański spotkał się w Urzędzie Gminy i Miasta z wicemistrzyniami oraz trenerem Janem Szeligą i prezesem Klubu Ryszardem Rząsą.

Wspólna rozmowa o ostatnim sukcesie połączona była z gratulacjami Burmistrza i nagrodą dla zawodniczek w postaci albumu „Ziemi Tyczyńskiej” ze specjalną pamiątkową dedykacją.

Te wszystkie wspaniałe wyniki i wyjazdy odbiły się jednak na kondycji finansowej klubu i już dotacje z gminy z całego roku zostały wykorzystane w I półroczu i klub poszukuje innych możliwości wypracowania środków finansowych poprzez otwarcie działalności gospodarczej w postaci prowadzenia przewozu osób - samochodami busami, które zamierza nabyć za kredyt lecz nie jest to proste gdyż Bank Spółdzielczy w Tyczynie odmówił kredytowania i działacze będą składać wnioski do innego banku. Jeżeli znalazłyby się firmy, które chcą aby łuczniczki reklamowały ich zakłady oporze reklamę

„Herman” S.A. w podkarpackiej Złotej Setce

ciąg dalszy ze strony 3

kwalifikacji pracowników. A przecież, jak pamiętamy, pierwsze miesiące roku 2006 nie były dla „Hermana” okresem najszczęśliwszym. Pożar, jaki wybuchł w Zakładach w noc z 16 na 17 maja br. strawił poddasze budynku administracyjnego i dach wydziału produkcyjnego. Mimo sporych zniszczeń, głównie dzięki ogromnemu zaangażowaniu pracowników, „Herman”



Stoją od lewej: Burmistrz Kazimierz Szczepański, Justyna Lampart, Ewelina Czenczek, Jan Szeliga - trener, Dorota Rząsa, Marzena Stupkiewicz i Ryszard Rząsa - prezes Klubu „Jar”

na ich strojach w zamian za wsparcie finansowe to bardzo chętnie podejmiemy współpracę z tymi firmami a szczególne warunki omówimy indywidualnie do czego serdecznie zapraszamy.

Ryszard Rząsa

w niespełna 2 tygodnie wznowił produkcję. Poniesione w wyniku pożaru straty nie przeszkodziły firmie wypracować za 2006 rok zysk netto w wysokości 667 tys. zł. „wskoczyć” do podkarpackiej Złotej Setki, a także przygotować się do wejścia na giełdę. Jeden z domów maklerskich zapowiada, że jeszcze we wrześniu br. oferował będzie akcje wchodzących na giełdę Zakładów Mięsnych „Herman”.

A wracając jeszcze do pożaru, dziś po jego skutkach nie ma śladu. Miał się o tym okazję przekonać także Biskup Polowy WP gen. dywizji Tadeusz Płoski, który pod koniec czerwca br. poświęcił obiekty biurowe i pomieszczenia produkcyjne Zakładów. **(bs)**

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na Dożynki Gminne, które odbędą się w dni 9 września 2007 r. w Tyczynie.

Jest mi niezmiernie miło, że moja osoba znalazła się w gronie Państwa gości.

Z przykrością jednak informuję, że z powodu konieczności uczestnictwa we wcześniej planowanych spotkaniach, nie mogę być na nich obecny.

Pragnę wyrazić uznanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do organizacji tej uroczystości. Z pewnością będzie ona wspaniałą okazją do wyrażenia szacunku dla ciężkiej pracy rolnika, dla jego trudu i znoju, których efektem są dożynkowe plony.

Z okazji dzisiejszego święta życzę wszystkim zgromadzonym, aby nikomu nie zabrakło chleba, abyśmy po przyszłorocznych zbiorach mogli się spotkać i dziękować za ten dar.

Z wyrazami szacunku

*Posel na Sejm RP
Jan Bury*

Dziękując za zaproszenie za „Dożynki Gminy Tyczyn”, składam szczerze wyrazy uznania dla wszystkich Rolników za codzienny trud i wysiłek oraz kultywowanie pięknej tradycji Święta Plonów. Dożynki to wielkie święto polskiej wsi, to znak braterstwa całej wspólnoty rolniczej, której praca budzi powszechny szacunek i uznanie. To radość i odpoczynek po ciężkiej pracy.

Wszystkim Rolnikom, Mieszkańcom gminy pragnę życzyć, aby nigdy nie zabrakło na Waszych stołach najważniejszego symbolu dożynek - chleba. Symbolu dostatku, obfitości i sytości.

Na ręce Pana Burmistrza składam podziękowania całemu Komitetowi Dożynkowemu za zaangażowanie w organizację tej pięknej imprezy oraz życzę wiele wytrwałości i sił w pracy na rzecz rozwoju lokalnego rolnictwa.

Z poważaniem

*Posel Rzeczypospolitej Polskiej
Zbigniew Rynasiewicz*

Pragnę przyłączyć się do dziękczynienia składanego Bogu przez rolników za dar tegorocznych plonów. Wyrażam wielkie uznanie dla pracy wszystkich ludzi rolniczego trudu i ich rodzin. Pamiętajmy jednak, że „To Bóg daje chleb - praca ludzka jedynie ten chleb ozlaca”.

Mieszkańcy Gminy Tyczyn słyną ze swej gospodarności nie od dziś. Odnosi się to zarówno do tradycyjnych dziedzin gospodarki, jak i nowych, którym szanse dają nowoczesne technologie. Serdecznie pozdrawiam wszystkich Państwa, uczestników Dożynek w Gminie Tyczyn.

Wszystkim, świętującym dziś w Tyczynie rolnikom i ich rodzinom, a także duszpasterzom i samorządowcom, mówię:

Bóg zapłać - za rolniczy trud!
Z poważaniem i serdecznym uszanowaniem

*Mieczysław E. Janowski
Posel do Parlamentu Europejskiego*

Wspomnienia z sowieckiej niewoli...

pamiętnika Dziopaka Mieczysława ciąg dalszy

Wchodzi właśnie na ekrany polskich kin film Andrzeja Wajdy „Katyń”. Będzie więc okazja do refleksji, przemyśleń i dyskusji. Wypowiedzą się z pewnością między innymi politycy, historycy, a także tak zwani zwyczajni ludzie. Dobrze znany przynajmniej niektórym czytelnikom „Głosu Tyczyńca”, żołnierz z Hermanowej, w swoim pamiętniku wiele miejsca poświęcił czasom kiedy znalazł się w sowieckiej niewoli.

„Najpierw rozbrojonych polskich żołnierzy przeprowadzono przez granicę. Kto z oficerów i podoficerów wpadł na pomysł i pozbył się szlifów, to jak się później okazało zrobił dobrze. Za kilka minut przyszyły samochody i grupę tych, którzy mieli na mundurach widoczne stopnie wojskowe załadowali na ciężarówkę i gdzieś powieźli. Nas ustawili czwórkami i co kilka czwórek dali do niesienia lampy, tak aby nas widzieli, bo to już szybciej robiło się ciemno. Szliśmy całą noc i rano datarliśmy do zdewastowanej cerkwi, tu nas ulokowali, a co nie weszło do cerkwi to obok na placu, który już był ogrodzony drutem kolczastym. Byliśmy tutaj dwa dni, jeść nam nic nie dali. Kilka kobiet ruskich podało nam przez druty mleka i ziemniaków, lecz strażnicy je odpędzali”.

Następny etap podróży tym razem transportem samochodowym prowadził do Kamieńca Podolskiego, miejscowe koszary stały się przystankiem dla naszych żołnierzy. Budynki czekały puste, bo ich lokatorzy, rosyjscy soldaci, w tym czasie przebywali przwdopodonie w... Polsce. Rozpoczęły się przesłuchania, oddajmy głos panu Mieczysławowi: „Spisywano nas, skąd my są, czy roboczy, czy pomieszczyki, robili rewizję, patrzyli na ręce - czy rabotal”.

No i znowu nasze żołnierzyki musieli ruszyć w drogę, tym razem przystankiem po kilku dniach stały się koszary na Koziełszczyźnie. Dziopak spał w stajni, „w tym miejscu niedawno musiał stać jakiś koń, bo słoma była mokra i pachniało koniem”. Tam nasi żołnierze mieszkali gdzieś około tygodnia, jeść już wtedy dostawali, zdaniem Mietka mogło ich być około 10. tysięcy.

Warunki sanitarne były bardzo złe, brak wody i robactwo na porządku dziennym. Z niemalą dozą czarnego co prawda, ale jednak humoru, po latach żołnierz z Hermanowej wspominał: „By-

liśmy zawszeni do tego stopnia, że to nie my mieliśmy wszy, to wszy miały nas”.

Położenie obozu w Koziełsku autor pamiętnika opisuje w ten oto sposób: „Za naszą i drugą stajnią, które stały na podłużnej linii, przez środek była droga i brama, a za tymi stajniami był obóz, ja nie wiedziałem specjalnie, nie patrzyłem, a koleddy mówił, że tam widzieli oficerów i policjantów. W tej bramie stał ruski żołnierz, aby tam nie chodzić, zaglądać”.

Padł znowu rozkaz wymarszu. Wielu ludziło się, że to koniec tej męki jest już w gruncie rzeczy bliski, starali się wierzyć, że pojadą do kraju. Koleją dojechali do dużego miasta. Krzywy Róg dla tych, którzy mieli jakieś pojęcie o geografii mówił wszystko, to było daleko od Polski. Mniej zorientowanych w położeniu, szalonych optymistów ostudził jakiś poczciwy dziadek z siwą brodą. Pewnie był z pochodzenia Polakiem, który się w tamtych stronach „zawieruszył”, jeszcze z czasów I wojny. Powiedział naszym żołnierzom, że stąd do Polski bardzo daleko, Dziopak to usłyszał, nikomu nie było w wagonie do śmiechu.

Wylądowano transport na stacyjce kolejowej, ich miejscem pobytu miała być kopalnia rudy w Inchulec. Najpierw była łaźnia, potem dezynfekcja, dali im czystą bieliznę. Na samym końcu jeszcze badanie lekarskie. W czystej stolówce czekał na nich obiad, koński sznyceł, kasza jęczmienna, a na samym końcu zakwaterowanie. Zamieszkali w koszarach wojskowych, po dziesięciu w salach z żelaznymi łózkami.

„Bardzo grzecznie nas przyjęto, mówili nam, że możemy się uczyć ich języka, możemy przyjąć ich obywatelstwo, pracę dostaniemy, możemy się ożenić, no wszystko i dużo możemy”. Dziopak otrzymał przydział do pracy, został tak zwanym „szczepanikiem”, krótko mówiąc łączył, szczepiał wózki. Elektrowóz ciągnął na ogół ich 10, skład załadowany rudą ważył około 10 ton. Praca była bardzo ciężka i niebezpieczna. Materiały wybuchowe rozsadzające skały, gazy i spaliny ciągle zagrażały ludziom”.

W końcu do niektórych rodaków przyszyły z kraju listy od rodzin. Mieczysław tak to opisał: „Ja też dostał, to każdy oglądał i czytał ten mój list, bo to list z Polski, a niektórzy pisali, że twój sąsiad też był w Rosji, ale już dawno jest

ze swoją rodziną. Tobie to się pewnie jakaś ruska spodobała, bo nie wracasz”.

Nasi zaczęli głośno domagać się, aby przyjechał jakiś delegat z Moskwy. Naczelnik obiecał, że podejmie w tej sprawie działania. Owszem pojawili się jacyś ludzie, ale swoim sposobem bycia przypominali tutejszych politruków, nikt im z Polaków nie wierzył. W końcu jednak pojawił się jakiś starszy człowiek w mundurze pułkownika.

„Może on i był z Moskwy, rozpoczął rozmowę, częstował papierosami, mówił, że był w czasie pierwszej wojny światowej w Białymstoku. W końcu narreszcie nas zapytał co chcemy wiedzieć, my mu na to, kiedy pojedziemy do Polski? Odpowiedzi myśmy żadnej nie otrzymali, bo i on pewnie jej nie znał”.

W końcu ta przedłużająca się niepewność dała o sobie znać. Któregoś dnia Polacy nie wyszli do pracy, było bardzo niespokojnie, nie pomagały żadne prośby, ani groźby. Sowietci nie zastosowali na szczęście rozwiązań ostatecznych, nie zabijali, ograniczyli się „tylko” do kłamstwa. Powiedziano naszym ludziom, że pojadą do Polski, ale przez... Moskwę, tak, aby odebrać stamtąd stosowne dokumenty. Oczywiście było to jedno wielkie i starannie przemyślane oszustwo. Kolejowy skład, sowieccy żołnierze z psami, w światłach nocnych reflektorów zawiedli Mieczysława i jego towarzyszy podróży w kierunku Archangielska. Jeczce tylko przeprawa statkiem i byli już w nowym miejscu, a tam było strasznie. Jedzenie bardzo podle, chleb dawano na dziesięć raz dziennie, wypadło po około 300 gramów na osobę. Do tego pół litra byle jakiej zupy rano oraz tyle samo po powrocie z pracy. Bardzo niskie temperatury, około 50 stopni mrozu, gołe deski do spania, śnieg prawie po pas. Robota była ciężka i niebezpieczna. Żeby wycinać las trzeba było iść ponad 2 kilometry. Kolumny nieszczęśników odziane w kawałki szmat były pilnowane przez wojsko z psami. Nie było żadnych lekarstw, o ile katar i grypa były rzadkością, to krwawa biegunka i szkorbut ludzi nie oszczędzały. Pomagało trochę picie wywaru z gotowanych jodeł, ale wielu z tych nieszczęśników nie dało rady, zostali tam już na zawsze. W takich warunkach, na nieludzkiej ziemi udało się

Ciąg dalszy na stronie 15

Słów kilka o wystawie starej fotografii

Tylko fotografie nie liczą się z czasem...

Ks. J. Twardowski

Wynaleziona 170 lat temu fotografia pozwoliła zarejestrować upływający czas. Ludzie uwieczniali na niej najważniejsze chwile swojego życia, a także swoich najbliższych. Przeglądając pozostałe zdjęcia w rodzinnych albumach, spoglądamy na twarze osób, które odeszły - jest to moment, w którym przeżywamy fascynację chwili zatrzymanej w kadrze.

Wystawa „Ziemia Tyczyńska w starej fotografii” na którą Państwa serdecznie zapraszam, powstała ze zdjęć udostępnionych przez mieszkańców naszej Gminy.

Na zdjęciach widzimy ludzi, którzy rodzili się, mieszkali, pracowali, kochali się, bawili. Wszystko to odbywało się w tym samym miejscu, w którym teraz my żyjemy. Osoby z fotografii współtworzyły rzeczywistość, której jesteśmy dzisiaj spadkobiercami. Zakres chronologiczny wystawy obejmuje w zasadzie okres od początku XX w. do lat 50. ubiegłego stulecia. Większość eksponowa-

nych fotografii to reprodukcje (niekiedy z małoobrazkowych zdjęć amatorskich).

Czas przygotowywania wystawy - zbierania zdjęć, skanowania, opisywania - uświadomił nam, jak wielką skarbnicą wiedzy o minionych latach są zbiory w szufladach, komodach i albumach.

Chociaż od momentu wykonania fotografii minęło wiele lat, nie zatraciły one nic ze swego niepowtarzalnego uroku i wdzięku. Kiedy na nie patrzymy, pojawia się refleksja nad przemijaniem, dzieciństwem, starością, życiem i śmiercią.

Na tych fotografiach czas się zatrzymał. Sama wystawa, choć nie w pełni oddaje całe bogactwo życia społecznego i kulturalnego mieszkańców naszej Gminy, z pewnością ma spore walory poznawcze. Stanowi swoistą „podróż sentymentalną w czasie” dla mieszkańców (nie tylko starszego pokolenia).

Celem wystawy jest również to, żebyśmy razem, ze zdjęć, z opowieści rodzinnych, dokumentów, które się zachowały, tworzyli historię naszego miejsca na ziemi, żebyśmy łączyli te kawałki w jedną całość i dzięki temu poznawali swoje korzenie.

Inspiracją do powstania wystawy nie była sama chęć pokazania uroku przedwojennej fotografii, ale doprowadzenie do ustalenia nazwisk i dat oraz zachęcenie innych do wyciągania z szaf starych albumów z pozostałymi fotografiami. Dobrze byłoby popytać babę i dziadków kto i co jest przedstawione na tych zdjęciach, bo gdy minie następne dwadzieścia lat, to choć byśmy wtedy bardzo chcieli, nie będzie już osób, które pamiętają miniony czas czy ludzi z tamtych lat. I fotografie zostaną materialnymi kartkami, a nie duchowym wspomnieniem o przodku.

Wszystkim, którzy udostępnił nam zdjęcia, serdecznie dziękuję. Każda fotografia jest bardzo cenna, bo dzięki niej będziemy mogli dowiedzieć się, jak wyglądali i żyli nasi poprzednicy, jak zmieniła się Gmina, w której mieszkamy.

I jeszcze jedna prośba. Jeśli posiadacie Państwo w swoich rodzinnych zbiorach fotografie przedstawiające ludzi, tereny Gminy Tyczyn, związane z nią wydarzenia i zechcielibyście Państwo je udostępnić, bardzo prosimy o kontakt (tel. 017 22 19 410). Wszystkie zdjęcia zostaną zwrócone właścicielom.

Alicja Kustra

dyrektor MiGBP w Tyczynie

Półka z książkami

Choga Regina Egbeme jest autorką autobiograficznej książki pt. „Złota klatka”. Jest to opowieść 31-letniej kobiety, która przez wiele lat żyła w nigeryjskim haremie. Matka bohaterki była Niemką, która po przyjeździe do Nigerii w interesach została tu do końca życia jako trzydziesta trzecia żona ojca Dawida. Z tego związku zrodziła się Choga Regina, powraca ona w swojej powieści do dzieciństwa spędzonego za murami haremu, opisuje panujące stosunki między współżonami i rodzeństwem. Matka bohaterki miała wielkie poważanie u ojca, który pozwolił jej na prowadzenie farmy na drugim końcu kraju. Choga wspomina ten okres jej życia jako jeden z najlepszych. W wyniku nieposłuszeństwa jednej ze swoich siostr kobiety powracają do haremu. Choga Regina zamieszkała jednak ponownie na farmie jako żona czterdziestokilkuletniego Felixa. Kiedy umiera ojciec Reginy, ponownie powracają do haremu, którego głową ma zostać Felix. W dniu pogrzebu ojca Chogi jej matka pomaga uciec córce z haremu. Ale to nie jest koniec ciężkich przeżyć bohaterki. Przed porodem, w czasie badań kontrolnych, kobieta dowiadyuje się, że jest zarażona śmiertelną chorobą. Ma to związek z jej pobytem w haremie. Jak potoczą się dalsze losy bohaterki? Czy będzie potrafiła ułożyć sobie życie poza murami haremu? Zapraszam do lektury.

Choga Regina Egbeme



Złota klatka

Agnieszka Rożek-Janda



ZAPROSZENIE

*Być może dla świata
byliśmy tylko ludźmi,
ale dla niektórych
byliśmy całym
światem*
G.G. Marquez

„Tylko fotografie nie liczą się z czasem pokazują babcię jak chudą dziewczynkę (...) jej warkoczyk tka wierny jak anioł prywatny jej skakankę jak prawdę bez lez i pożegnań (...) fotografie najchętniej ocalają dziecko (...) zwłaszcza, gdy życie ucieka jak balon (...)

Jan Twardowski „Stare fotografie”

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna
w Tyczynie
serdecznie zaprasza na wystawę
pt. „Ziemia Tyczyńska w dwnej fotografii”

Jej otwarcie będzie miało miejsce **27 września br.**
(czwartek) o godz. 17.00 w MiGBP w Tyczynie
Serdecznie zapraszamy!!!

**Regionalny Ośrodek Europejskiego
Funduszu Społecznego
w Rzeszowie
przy Towarzystwie ALTUM,
Programy Społeczno-Gospodarcze**



zaprasza instytucje rynku pracy, organizacje pozarządowe, organizacje przedsiębiorców, jednostki samorządu terytorialnego, szkoły, jednostki naukowe oraz instytuty badawcze, ośrodki doradztwa rolniczego, ośrodki poradnictwa zawodowego i psychologicznego oraz przedsiębiorców wyłącznie w obszarach wsparcia EFS z terenu powiatów: rzeszowskiego, strzyżowskiego, ropczycko-sędziszowskiego, dębickiego, łańcuckiego, leżajskiego i miasta Rzeszowa.

Zainteresowanych aplikowaniem do EFS do korzystania z bezpłatnych usług doradczych służących przygotowaniu wniosków o dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Dyżury doradców codziennie od godz. 8.00 do 12.00 w siedzibie Regionalnego Ośrodka EFS w Rzeszowie przy ul. Partyzantów 1a p. 305, tel. 017-86-13-905.

Stowarzyszenie Lider Dolina Strugu

zaprasza w ramach projektu
Samí Sobie - kreowanie zintegrowanego rozwoju Doliny Strugu
do udziału w bezpłatnych szkoleniach

Zakres szkoleń

- > Zastosowanie programów komputerowych w gospodarstwie domowym
- > Szkolenie w zakresie agroturystyki
- > Rolnictwo ekologiczne szansa i wyzwanie
- > Leader szansą dla młodzieży
- > Istota i znaczenie produktu lokalnego
- > Produkty lokalne naszą wizytówką

Szkolenia organizowane będą w miesiącach Październik - Grudzień w miejscowościach: Błażowa, Hyżne, Chmielnik, Tyczyn.

Liczba miejsc ograniczona - decyduje kolejność zgłoszeń

Szczególne informacje na temat uczestnictwa w szkoleniach można uzyskać w siedzibie stowarzyszenia Lider Dolina Strugu, Błażowa, ul. Myśliwska 16, tel. 017-230-13-33, fax. 017-230-12 10, e-mail biuro@liderds.ostnet.pl

Formularz zgłoszeniowy do pobrania na stronie internetowej www.liderds.ostnet.pl

Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale
uprzejmie zaprasza w dniach 6 i 7 października 2007 r.
na Jesienną Giełdę Ogrodniczą
Imprezę promocyjno-handlowo-seminaryjną
Patronat honorowy Wojewoda Podkarpacki Ewa Draus

W programie:

- 6 października br.,
godz. 10.00, sala A - seminarium
- * Zakładanie i prowadzenie plantacji borówki wysokiej
 - * Uprawa winorośli
- 7 października br.,
godz. 9.00 - Msza święta w intencji ogrodników (kościół parafialny w Boguchwale)
- godz. 10.30 - Uroczyste otwarcie (Ewa Draus - Wojewoda Podkarpacki)
- godz. 11.00, sala A - seminarium
- * Florystyczne nowości
- godz. 13.00, podsumowanie konkursów:
- „Najlepszy warzywnik Podkarpacia”

- Plastycznego „Ogród wiejski w oczach dziecka”
- Florystycznego w ramach Mistrzostw Florystycznych Podkarpacia
- Agro-Eko-Turystycznego „Zielone lato 2007”

Wystawy (06. i 07.10. br., godz. 9.00 - 16.00)

- warzyw i owoców, kwiatów, materiału szkółkarskiego i nasion,
- przetworów owocowo-warzywnych,
- miodów i innych produktów pszczelarskich,
- zwierząt futerkowych,
- maszyn i urządzeń stosowanych w produkcji ogrodniczej,
- rękodzieła ludowego.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Rzeszowie

informuje, że
w dniach 2-20 października br.
zostanie przeprowadzona akcja szczepienia lisów wolno żyjących przeciwko wściekliźnie na terenie powiatu rzeszowskiego.

Informację kieruje do mieszkańców gminy ze szczególnym uwzględnieniem dzieci.

Gminnym Centrum Pracy (Tyczyn,
ul. Rynek 25) czynnym od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30,
tel. 017-22-91-885.

Porady prawne

W siedzibie Gminnego Centrum Informacji w Tyczynie,
ul. Rynek 25, w każdy czwartek
w godz. od 9.00 do 13.00 bezpłatnych porad prawnych udziela mgr Maciej Bandelak.

Państwu Kazimierze i Ludwikowi Zawadzkim

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

ukochanej wnuczki KLAUDII

składają
dyrekcja, koleżanki i koledzy
z M-GOK w Tyczynie

Serdeczne podziękowania
wszystkim uczestnikom „ostatniej drogi” naszego

Taty Władysława Warzochy
a szczególnie Zespołowi Budzwojce i Pani Danusi Jopek
składają

córki z rodzinami

Wspomnienia z sowieckiej niewoli...

Ciąg dalszy ze strony 12

Mieczysławowi Dziopakowi przetrwać całe 14 miesięcy.

W końcu jednak zdarzyło się coś nieprawdopodobnego, któregoś sierpniowego dnia 1942 r. Sowietci zapowiedzieli, że przekażą, o godz. 15, bardzo ważną wiadomość. Wreszcie z głośników usłyszeli nowinę. Rosjanin powiedział po polsku: „Wasz general Sikorski porozumiał się z naszym Marszałkiem Stalinem, jesteście wolni, możecie wstąpić do waszej, albo naszej armii, jak chcecie”. Zapanaowała wśród Polaków wielka radość, ludzie zaczęli się ścisnąć, płakać z radości, śpiewać „Boże coś Polskę”. Na drugi dzień była kąpiel, strzyżenie, golenie, a stare lachmany zamienili na drelichy. Później zaś był dwudniowy marsz, załadunek na statek i wreszcie podróż koleją. Dojechali do miejscowości Tockoje, tam między innymi właśnie tworzyły się polskie oddziały. Przy osobnych stołach siedzieli polscy i rosyjscy oficerowie, „to właśnie u nich można było zapisywać się do polskiego, albo ruskiego wojska”. Po wielu latach w swoim pamiętniku Mieczysław Dziopak wspominał, że przy sowieckim stoliku było pusto. W życiu chłopaka z Hermanowej rozpoczął się kolejny etap, po prostu miał znowu wojenne szczęście.

Dariusz Fudali

Dyżur Przewodniczącego Rady Miejskiej Edmunda Kalandyka

odbywa się w każdy pierwszy wtorek miesiąca w godz. 9.00-11.00 pok. 27 (I piętro UGiM).

Najbliższy dyżur
2 października 2007 r.

Składam serdecznie podziękowania dla sióstr pielgrzymkowych Janiny Sztaba i Marii Baran za szczególną opiekę i wsparcie duchowe podczas 280 pielgrzymki z Tyczyna do Starej Wsi

Brat Bogdan

20 uprzejmości, które każdy może uczynić dla natury

Ekologia w dojrzałych demokracjach stała się kwestią manier. Dobrze wychowany człowiek nie wyrzuci plastikowej butelki, gdzie popadnie i nie będzie mył samochodu na brzegu rzeki. Ma nawyk sortowania śmieci, uważniej czyta etykiety i nauczył się oszczędzać wodę i prąd. To program minimum. Drobne codzienne ekoodecye, pomnożone przez miliony, nabierają globalnego znaczenia. A u nas?

Gdy przyjeżdżam do Polski, najbardziej uderza mnie brak poczucia estetyki: śmiecie porozwalane przy zsykach, porozjeżdżane trawniki, puszki i butelki w lasach - opowiada Robert Alda, plastik mieszkający od lat w Norwegii. - Oczywiście zdarza się i w Norwegii, że powstają dzikie wysypiska śmieci, ale wówczas ludzie robią potworny raban, wybucha afera w lokalnej prasie. Żeby sprawdzić, jak sprawy mają się w Polsce, wystarczy wejść do pierwszego z brzegu lasu.

Inna sprawa, że zachowania proekologiczne w wielu przypadkach sprowadza się do ograniczenia konsumpcji. „Żyj prosto. Konsumuj mniej. Myśl więcej” - to puenta okładowego artykułu w amerykańskim magazynie „Time” na temat globalnego ocieplenia. Takie wezwania nie brzmią dobrze dla Polaków, którzy mają za sobą lata peerelowskiej ascezy. Nie chcą rezygnować z darmowych reklamówek w supermarketach, bo to był kiedyś towar deficytowy. Wyliczenia „Time’a”, że przejście jednej osoby na wegetarianizm ogranicza emisję gazów cieplarnianych o półtony rocznie, robią wrażenie, ale mogą nie przekonać do rezygnacji z befsztyka ludzi, którzy pamiętają kartki na mięso. Jest jeszcze jeden problem. - Trudno chronić środowisko w rozwarstwowanym społeczeństwie Biednych na to nie stać, nuworyszcy mają potrzebę obnoszenia się ze swoim bogactwem.

W czasach, gdy rosną ceny benzyny, centra są szczelnie zakorkowane, a cały świat trąbi o emisji dwutlenku węgla, w Polsce wybuchła absurdalna moda na terenowe samochody używane w miastach. Przez mazurskie jeziora przepływają z rykiem potężne motorówki, a modnym sposobem spędzania czasu są leśne przejażdżki quadami i motorami crossowymi, które ploszą zwierzęta i masakrują roślinność.

Bardzo wiele zależy od władz, które choćby poprzez politykę podatkową mogą sprawić, że zachowania proekologiczne stają się opłacalne. Norwegia wprowadziła na przykład bardzo duże zniżki dla nabywców samochodów z silnikiem hybrydowym.

W Londynie obowiązują opłaty za wjazd samochodem do centrum, o wiele wyższe dla samochodów terenowych. W Irlandii wprowadzono drobną opłatę za foliowe reklamówki i w ciągu kilkunastu tygodni ich zużycie spadło o 90%. Dla większości polskich polityków ekologia jest, niestety rodzajem szkodliwej fanaberii, a odpowiednie ustawy głoszą dopiero przyduszeni prawem unijnym, ale i bez nich zachowania proekologiczne mogą się na dłuższą metę opłacać. Wiadomo, sam człowiek oczyszczalni ścieków nie wybuduje. Coś jednak może zrobić.



1. Ociepl swój dom

Zasada brzmi: im mniej energii, tym mniej emisji. Dlatego najlepiej zacząć od porządnego ocieplenia domu. Starsze polskie budynki są pięcio-, sześciokrotnie bardziej energochłonne niż średnia europejska. W to warto inwestować, bo to się w prosty sposób przekłada na rachunki. Zgodnie z unijnym prawem od 2009 r. każdy dom będzie musiał mieć ekoetykieta określającą zużycie energii, dołączoną do aktu notarialnego. W Europie coraz popularniejsze stają się tak zwane domy, które ograniczają zużycie energii do minimum, wykorzystując nowoczesne technologie izolacyjne oraz pompy ciepłe, panele słoneczne, wymienniki ciepła w wentylacji. Są to drogie technologie, ale pozwalają oszczędzać na rachunkach.



2. Wymień żarówki

Prostym sposobem zmniejszenia zużycia energii jest wymiana żarówek na energooszczędne. Początkowo jest to inwestycja, bo są one kilkakrotnie droższe od zwykłych, za to zużywają czterokrotnie mniej energii i działają osiem razy dłużej. Całkowita wymiana tradycyjnych żarówek na nowoczesne w krajach UE ograniczyłaby roczną emisję CO₂ o 20 mln ton, a zaoszczędzona energia to mniej więcej roczna produkcja 25 elektrowni średniej wielkości.

Ciąg dalszy na stronie 16

20 uprzejmości, które każdy może uczynić dla natury

Ciąg dalszy ze strony 15

A 3. Kupuj sprzęt z literką A
Zgodnie z unijnym prawem, wszystkie sprzedawane sprzęty AGD i źródła światła muszą mieć etykietę energetyczną. Są to paski w kolorach od czerwonego do zielonego, oznaczone literami od A do G. Czerwony G oznacza sprzęt najbardziej energochłonny, zielony A najbardziej efektywny. System na tyle się sprawdził, że producenci zaczęli sami śrubować normy i pojawiły się oznaczenia A+ i A++. Oznaczona znakiem A++ lodówka może zużywać nawet czterokrotnie mniej prądu niż zwykła.

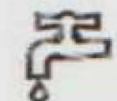


4. Wylączaj komputer

Zużycie domowej energii w dużej mierze związane jest z nawykami. Warto wyrobić sobie zwyczaj wyłączenia niepotrzebnych świateł i nieużywanych aktualnie urządzeń. Pracujące w trybie *stand by* komputery, telewizor czy nagrywarki mogą pochłaniać nawet 80% zużywanego w domu prądu. Według wyliczeń organizacji ekologicznej WWF Polska, wyłączenie połowy urządzeń pracujących w trybie czuwania pozwoliło by zaoszczędzić prawie 300 mln zł.

5. Fołguj z chemią przy porządkach

Podobnie rzecz ma się z wodą. Jej zużycie i stopień zanieczyszczenia w dużej mierze zależy od domowych nawyków. 75% cieków wodnych w Polsce nie spełnia norm czystości WHO, a jednym z najbardziej szkodliwych substancji, które do niej trafiają, są detergenty. Reklama narzuca paniom domu presję śnieżnej bieli i usiłuje przekonać, że każda niemal czynność wymaga innego środka czystości. Dom nie powinien być sterylny. Wiele rzeczy wystarczy umyć w ciepłej wodzie. W Holandii popularnym zwyczajem staje się używanie do zmywania tłustych rzeczy soku z cytryny. Proszki i płyny ulegające biodegradacji są w Polsce rzadkością, ale można je kupić. Kupując pralkę czy zmywarkę, warto zwracać uwagę na informację, ile wody zużywa ona na cykl.



6. Zakręć krany

Na stronach Polskiej Zielonej Sieci znajdziemy także inne rady: napraw cieknący i kapiący kran; może w ciągu dnia zmarnować 25 l wody, bierz prysznic zamiast

kapać się w wannie, zakręcaj krany w czasie mycia zębów, pierz rzączy, gdy są faktycznie zabrudzone, używaj sitka do zlewozmywaka, zbieraj deszczówkę.



7. Segreguj śmieci

Każdy Polak produkuje około 300 kg śmieci rocznie, z czego 90% kończy na złe zabezpieczonych składowiskach, mimo, że 70 % nadaje się do recyklingu. Segreguj odpady do specjalnych pojemników lub worków. Od 2005 r. mamy prawo, kupując sprzęt elektryczny czy elektroniczny, uzyskać w sklepie informację o miejscach zbierania sprzętu zużytego. Każdy z nas powinien segregować śmieci.



8. Kupuj rzeczy racjonalnie opakowane

Warto także zastanowić się, skąd się śmieci biorą. Co piątą śmieć w naszym kubku to opakowanie. Coraz bardziej kolorowe, atrakcyjne i coraz trudniejsze do utylizacji. Dochodzi do takich absurdów, że trzy marchewki zapakowane są w styropianową tackę okrytą folią, a herbata pakowana jest w torebki, karton i jeszcze folię. W opakowaniach kremów najwięcej miejsca zajmują ułotki i powietrze. Wybierajmy rzeczy opakowane w bardziej racjonalny sposób. Sięgając po kolejną foliową torebkę w supermarkecie, warto uświadomić sobie, że proces jej rozkładu potrwa tysiąc lat. W wielu sklepach dostępne są wielorazowe płócienne torby na zakupy.



9. Nie jedź z jednorazówek

Spróbujmy unikać miejsc, gdzie jedzenie podawane jest na jednorazowych, plastikowych talerzach.



10. Wybieraj piwo w butelce, nie w puszcze

Jeśli chodzi o opakowania napojów, ideałem są szklane butelki zwrotne, a na drugim końcu skali-aluminiowe puszki i foliowane kartony. Produkcja szkła wymaga piętnastokrotnie mniej energii niż produkcja aluminium. Obrazowo można to ująć tak, że wyprodukowanie tony aluminium oznacza tyle energii, ile zużywa w ciągu roku 20 rodzin. Dodatkowo jest ona źródłem toksycznych emisji i odpadów.

(cdn)

Tenis stołowy.

*15 września br. w Nowej Sarzynie rozegrany został I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny w kat. kadet. Był to udany występ dla zawodników „Jaru”. Dorota Rząsa zajęła II miejsce, Jagoda Ziemiańska VI m., a Michał Lekan IV m. i w komplecie zakwalifikowali się do półfinałów ogólnopolskich. Inny zawodnik „Jaru” - Dariusz Drożdż posiada limit imienny na turniej ogólnopolski, gdyż w poprzednim sezonie uplasował się wśród najlepszych 16 zawodników w Polsce.

16 września br. w Rzeszowie rozpoczęli rozgrywki indywidualne najlepsi seniorzy woj. podkarpackiego rozgrywając swój I WTK w tej kat. wiekowej. Nie zabrakło w nim zawodników z Kielnarowej, a o wysokim jego poziomie świadczy to, że zawodnicy z I ligi zajmowali miejsca w okolicach dwudziestki.

Turniej wygrała reprezentantka Polski Kinga Stefańska z KTS „Wisn” Tarnobrzeg przed Natalią Górak i Natalią Stasik obie z KKTS Krosno. Z naszych zawodniczek na VI miejscu znalazła się Magdalena Brzozowska, w przedziale 9-12 uplasowała się Dorota Rząsa, 13-16 Agnieszka Dzwierzyńska i Jagoda Ziemiańska, a 17-24 Monika Kiełt. Wśród panów w przedziale 25-32 był Dawid Ślęczka, 33-46 Bartosz Pawlik i Dariusz Drożdż, Łukasz Pyziak i Michał Lekan.

* 22 września br. w Gorlicach rozpoczęły rozgrywki zawodniczeki „Jaru” startując ponownie w II lidze. W obecnym sezonie drużynę opuściła Aneta Barciańska - kontuzja ręki i podjęcie pracy w Krakowie, zaś klub z Kielnarowej zasilili Magdalena Brzozowska, która ze względu na to, iż chce się uczyć od przyszłego roku na uczelniach rzeszowskich chciała grać w klubie jak najbliżej miejsca nauki więc wybór padł na Kilenarową, gdyż nie ma w pobliżu Rzeszowa innych klubów uczestniczących w rozgrywkach co najmniej II ligowych. Do drużyny powróciła po rocznym pobycie we Włoszech Monika Kiełt. W pierwszych meczach nie wystąpi na razie Barbara Łżyk, gdyż przebywa w Anglii.

Oto skład drużyny, która myślę, że włączy się do walki o czołowe miejsca w II lidze: **Jadwiga Kuśnierz, Dorota Rząsa, Agnieszka Dzwierzyńska, Barbara Łżyk, Magdalena Brzozowska, Monika Kiełt, Jagoda Ziemiańska.**

„Polityka” 35/2007

Ryszard Rząsa

Pilka nożna.

Piłkarska karuzela V ligi nabiera tempa. Piłkarze rozegrali już 7 kolejek ligowych. O pierwszych trzech meczach Strugu była już mowa w minionym numerze. Los tak chciał, że już w IV kolejce doszło do „derbów Gminy Tyczyn”. Widać było od początku spotkania, że drużyny są maksymalnie skoncentrowane. Jak przystało na derby nie zabrakło twardej gry i sportowych emocji.

Od początku spotkania obydwie drużyny najpierw badały rywala, a później ruszyły do ataków. Jednak to Strug ciągle przeważał, a „Herman” się bronił. Bronił się tak skutecznie, że po jednym wybieciu piłki poza linię boczną boiska Piotr Jaworski trafił w szybę szatni gospodarzy. Żurka próbowali pokonać m.in. Łodej, Trawka, Czyrek jednak tyczyńskim zawodnikom brakło skuteczności i w efekcie czego obydwie drużyny schodziły do szatni z czystym kontem.

Scenariusz drugiej połowy ułożył się podobnie jak pierwszej. Strug oddawał wiele strzałów, jednak znów nie mógł znaleźć recepty na pokonanie Żurka. Najlepsze okazje, ku temu mieli Szymański, Łodej, Brocki. „Herman” rozpaczliwie się bronił, nie raz zdarzało się, że został zamknięty we własnym polu karnym. Duże ożywienie w akcji defensywnej spowodowało wprowadzenie na boisko Rocheckiego, który jeszcze w ubiegłym sezonie bronił barw Strugu. Nie liczne ataki „Hermana” zatrzymywały się na dobrze dysponowanych obrońcach Strugu. Aż do 87 minuty. Na ok. 25 min. sfaulowany został jeden z zawodników „Hermana”. Do piłki podszedł stary weteran Rop, uderzył w kierunku prawego słupka bramki Machowskiego, piłka odbiła się od jednego słupka, następnie drugiego wyleciała z linii bramkowej, ale dobiegł do niej Gąsior i wpakował ją do pustej bramki rozczarowując sporą ilość fanów. Jeszcze goście nie zdążyli ochłonąć po zdobytej bramce, a już akcja przeniosła się pod ich bramkę. Remigiusz Szymański w dużym zamieszaniu na polu karnym Żurka mógł uratować remis dla Strugu, ale z 3 m posłał piłkę nad poprzeczkę i „Herman” zdobył jakże cenne 3 punkty. Z bardzo dobrej strony pokazali się również kibice, którzy chwilkami prowadzili bardzo ładny doping. Szkoda tylko, że ten doping nie utrzymywał się przez całe spotkanie.

Po derbach z „Hermanem” nadszedł mecz z Górnowią. Drużynę z Górna prowadzi Zdzisław Napieracz, wielo-



Seniorzy „Strugu”, którzy grają w sezonie 2007/08

letni trener „Strugu”, a w składzie ma wielu zawodników, którzy w przeszłości występowali w tyczyńskiej drużynie m.in. T. Zieliński, A. Goleś, J. Dragan. „Byli strugowcy” doskonale rozpracowali nasz zespół i Strug przegrał 6-1. Zaczęło się jednak bardzo dobrze dla naszej drużyny bo już w 15 min. bramkę na 0-1 strzelił Damian Tereszkiwicz. Później jednak już do bramki trafiali piłkarze „Górnovii”. Po dwa razy Machowskiego pokonywali T. Zieliński i J. Dragan, a po jednym trafieniu zaliczyli Westwalewicz oraz Goleś.

W 6 kolejce do Tyczyna przyjechał beniaminek - drużyna „Startu” Brzozy Stadnickiej. Mimo, że wszyscy liczyli na bardzo dobry wynik, po ostatnich niepowodzeniach, zwłaszcza, że rywalem był zespół zajmujący ostatnie miejsce w tabeli. Drużyna z Brzozy ambitnie rozpoczęła mecz i walczyła od pierwszych minut. „Strug” nie mógł znaleźć drogi do bramki Brzozy, aż do 88 min. Rzut różny dwukrotnie wykonują piłkarze „Strugu”, najpierw strzał Brockiego poza bramkę paruje bramkarz gości, ale przed drugim strzałem - tym razem Paśki - jest już bezradny.

W kolejnym meczu nadszedł czas na potyczkę z liderem - EC Rzeszów. Szybko strzelone bramki dla rzeszowskiej drużyny ustawiły mecz. „Strug” słabszy, tylko brakło mu szczęścia. Spotkanie zakończyło się wynikiem 4:1, a jedyną bramkę dla „Strugu” zdobył Marek Kustra.

Po VII kolejkach nasza drużyna zajmuje 9 miejsce w tabeli gromadząc na swoim koncie 10 pkt.

W kolejnym meczu „Strug” podejmie u siebie drużynę „Błażowianki”.

31 sierpnia br. zakończył się okres transferowy, podajemy oficjalną kadrę na sezon 2007/08:

bramkarze: Jarosław Machowski, Sebastian Nagoński,
obroncy: Marek Buda, Kamil Kustra, Wojciech Łyszczarz, Mateusz Wolski, Bartosz Złamaniec, Janusz Paśko, Norbert Opoń, Maciej Mucha,
pomocnicy: Krzysztof Hadala, Wojciech Hadala, Marek Kustra, Krzysztof Łodej, Łukasz Malinowski, Łukasz Mazgaj, Tomisław Mucha, Sebastian Czyrek, Remigiusz Szymański, Wiesław Ślęczka, Konrad Trawka, Radosław Ziarno, Marcin Paśkiewicz,
napastnicy: Mariusz Bajda, Sebastian Brocki, Maciej Piszc, Damian Tereszkiwicz.

Nowi zawodnicy: K. Kustra (ze Stali Łańcut), K. Łodej (ze Stali Nowa Dęba), Ł. Mazgaj (z Kolbuszowianki), N. Opoń (z Jawora Krzemienica), M. Bajda (Czarni Czudec), M. Mucha i M. Paśkiewicz (juniorzy), T. Mucha i M. Kustra (Herman Hermanowa).

Odeszli: Rochecki (Herman); Drozd; Janicki (nie wznowili treningów).

Slawomir Ferenc

TERMINARZ RUNDY JESIENNEJ 2007 KLASY RZESZOWSKIEJ

Kolejka 8 22/23 września br.

Grodziszczanka - Herman

Strug-Błażowianka

Kolejka 9 29/30 września br.

Herman - Jedność

Strumyk-Strug

Kolejka 10 6/7 października br.

Jawor-Herman

Strug-Włókniarz

SPRZEDAM/KUPIĘ DZIAŁKĘ - DOM

Kupię działkę rolną na terenie Białej
(251/3) Tel. 662-785-895

Kupię dom wraz z działką do 30 arów oraz działkę rolną na terenie Białej. Informacje z ceną i lokalizacją przesłać na adres: A.W. 35-017 Rzeszów 1, skrt. poczt. 1043.
(253/1)

Sprzedam działkę o pow. 25 arów w Borku Starym przy drodze do Klasztoru.
(254/1) Tel. 017-22-98-046

Sprzedam pole orne o pow. 82 ary w Kielnarowej.
(255/1) Tel. 017-86-22-571 (po godz. 20.00)

SZUKAM PRACY / DAM PRACĘ

Poszukuję korepetytorki dla ucznia kl. VI z matematyki
(83/3) Tel. 886-444-837

Poszukuję opiekunki do 2-letniego dziecka w Tyczynie.
(84/2) Tel. 665-390-200

Zatrudnię do pracy na terenie Rzeszowa: murarzy, tynkarzy, zbrojarzy, cieśli, dekarzy, brukarzy.
(85/2) Tel. 889-714-099

Technik sztuk plastycznych - specjalność konserwacja dzieł sztuki (kobieta) szuka pracy.
(87/1) Tel. 017-85-49-952; 608-377-409

Zatrudnię do pracy: murarzy, cieśli, zbrojarzy, dekarzy, brukarzy.
(88/1) Tel. 889-714-099

Zainteresowani umieszczeniem oferty na naszych łamach, proszeni są o osobisty kontakt z redakcją - UGIM pok. 26. Oferty „Szukam pracy”, „Dam pracę” i „Sprzedam/kupię działkę, dom” są bezpłatne.

Klub „Country” w Budziwoju zaprasza młodzież oraz dzieci od kl. V szkoły podstawowej do zespołu tanecznego. Zajęcia odbywają się w piątki o godz. 19.00.

Spotkania organizacyjne odbędą się 21 i 28 września br. o godz. 19.00.

Informacje uzyskać można pod nr tel. 017-22-19-193, 017-22-19-363

GŁOS TYCZYNA

- dwutygodnik. Redaguje Kolegium w składzie: Jerzy J. Fąfara - redaktor naczelny, Alicja Kustra, Marta Leniart, Zofia Matys, Barbara Samolewicz, Kazimierz Szczepański, Halina Złamaniec.

Wydawca: Urząd Gminy i Miasta w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego

Ośrodka Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Adres Wydawcy: Urząd Gminy i Miasta, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. 017 22-19-310, e-mail: glos@intertale.pl www.tyczyn.pl

Skład i łamanie: Pracownia Komputerowa UGIM w Tyczynie. Druk: Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. 017 22-99-345

Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów a nie wydawcy.

ISSN 1231-4609

OGŁOSZENIA



Telefoniczna Informacja
Gospodarcza 94-34
Medyczna 94-39

szukasz informacji...
zadzwoń do "r-BIT-u"

Bar „U Wiktora”

organizuje:

- przyjęcia weselne,
- bankiety,
- spotkania towarzyskie,
- konferencje, prezentacje oraz inne imprezy okolicznościowe.

Zapewniamy miłą i uprzejmą obsługę

tel. 017 22-91-360



Prywatny gabinet stomatologiczny
dr n.med., lek. stom. Agata Domino
Przychodnia Rejonowa w Tyczynie



Czynny: poniedziałek 12.30-17.30

wt., czw., pt. 8.00-13.00, środa od 15.00

Rejestracja w godz. otwarcia gabinetu.

Szeroki zakres najwyższej jakości usług w nowoczesnie wyposażonym gabinecie z profesjonalną opieką stomatologiczną, prywatnie i w ramach ubezpieczenia w NFZ.

Tel. 504-904-922, 017 22-19-999 w. 22

Niemiecki - Tyczyn Tel. 502-636-111

Gminna Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna w Błażowej **sprzeda budynek wolnostojący handlowo-usługowy o pow. 159 m²** położony: Błażowa Osiedle, ul. Pułaskiego 51.

Informacje tel. 017-22-97-275



BISBUD

Tyczyn, ul. Kościuszki 20

tel. 017 22-99-243,

fax 017 22-93-104

www.bisbud.com.pl

bisbud@bisbud.com.pl

Dystrybutor materiałów budowlanych
Hurtownia - Rzeszów, ul. Lwowska 120,
tel. 017-85-27-907

Dożynki Gminy Tyczyn `2007



Wieniec dożynkowy z Czerwonek



Wieniec dożynkowy z Borku Starego



Wieniec dożynkowy z Budziwoja



Po Mszy św. dożynkowy korowód ruszył ulicami miasta.



Wieniec dożynkowy strażaków z Borku Starego



Na dożynkach można było obejrzeć pięknie dekorowane chleby

Dożynki Gminy Tyczyn `2007



Wręczenie darów po Mszy św.



Koncert zespołu K.A.S.A.



Okolicznościowe wystąpienia gospodarzy i gości

*Do
Czytelniku
Głosu
TYCZYN
17/8*



K.A.S.A. z zespołem i MARINA z tancerzami

< Występ zespołu „Flimero”



Stoiska wystawiennicze: Starej Piekarni, Piekarni Misia Jana i miodu Grzegorza Wilka